

# Obronią Muszynę przed powodzią

●● **Czy władze wojewódzkie zabezpieczą region przed wielką wodą? Jako pierwsza przed podtopieniami zabezpieczona zostanie Muszyna.**

Władze województwa wybrały Muszynę jako miejsce, gdzie w pierwszej kolejności mają stanąć nowe wały przeciwpowodziowe w ramach programu ochrony dorzecza górnej Wisły. - Poprad bardzo często zalewał tam szkołę, osiedle, kościół, linię kolejową. Największe szkody wystąpiły w latach 1997-2001 - tłumaczy wojewoda małopolski Stanisław Kracik.

Rządowy program ochrony przeciwpowodziowej dorzecza górnej Wisły obejmuje województwa małopolskie, podkarpackie, świętokrzyskie i śląskie. Dzięki niemu ta część kraju ma zostać zaopatrzona w nowe wały lub ich umocnienia, budowę zbiorników retencyjnych i przepompowni. Na ten cel Małopolska dostanie w tym roku 17 mln zł.

Wczoraj zator na rowie melioracyjnym w Wieliczce doprowadził do wylania wody i podtopienia trzech posesji. Ale według Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego nie ma na razie zagrożenia powodzią

Spośród 182 małopolskich gmin dotąd tylko 13 nie doświadczyło powodzi lub podtopień. Na odbudowę infrastruktury wydano od 1997 roku 1 150 mln zł. W zeszłym roku burze i gigantyczne nawałnice zalały kilka powiatów, w tym najbardziej ucierpiał dąbrowski, tarnowski i tatrzański.

Za resztę pieniędzy, która zostanie po budowie wałów w Muszynie, władze zlecą opracowanie dokumentacji

dla innych inwestycji oraz m.in. budowę rowu melioracyjnego dla Radwana w powiecie dąbrowskim. W miejscowości zniszczonej przez ubiegłoroczne deszcze przepompownia wody usytuowana jest poniżej lustra wody, na terenie zalewowym. - Jeżeli w Radwanie opady będą znów intensywne, a nowe rowy nie będą w stanie zebrać całej wody, to pozostają nam działania prewencyjne, jak układanie worków z piaskiem - dodał wojewoda Kracik.

Według danych Małopolskiego Urzędu Wojewódzkiego nie ma na razie zagrożenia powodzią związaną z wiosennymi roztopami. Zatory lodowe utrzymują się na Wiśle w Szczucinie i na Białej w Łowczówku. Wczoraj zator na rowie melioracyjnym w Wieliczce doprowadził do wylania wody i podtopienia trzech posesji. Także w Kętach w powiecie oświęcimskim strażacy usuwali 150-metrowy zator. Ciągłe w gotowości są żołnierskie patrole saperskie. ●

**DOMINIKA MACIEJASZ**